

# Kolejna rosyjska rodzina uciekła przez Polskę do Rosji

17 grudnia 2019

Wczoraj z Lotniska Chopina odleciała do Moskwy rodzina Dombajevów. Następnie ma udać się do rodzinnego Groznego w Czeczenii. Uciekając z Danii przez Polskę rodzina próbowała przekroczyć granicę w Terespolu. Tam ich zatrzymano ponieważ nazwiska dzieci zostały zgłoszone, jako zaginione. Polski sąd jednak zezwolił na ich wyjazd do Rosji.

Miesiąc temu dzięki staraniom adwokata Babkena Khanzadyana, ale i przychylności polskich władz i sądu, rodzinie Lisowów udało się wrócić do Rosji. W Szwecji, z której uciekali, chciano im odebrać dzieci i oddać je do rodziny zastępczej. Rodzina ta jest już w Rosji.

Od lipca tego roku w Polsce przebywała też inna rodzina. Małżeństwo Czeczeńców i ich pięcioro dzieci. Oni też musieli uciekać z innego skandynawskiego kraju, z Danii. Tamtejszy urząd, gdy doszło do jego wiadomości, że małżeństwo chce się rozwieść, zdecydował, że trzeba im odebrać dzieci. Dzieci chciano oddać do trzech różnych rodzin zastępczych. Czeczeńców nawet o tym fakcie nie poinformowano. Ktoś zapomniał przysłać im pismo, w którym miano ich powiadomić – zabieramy wam dzieci.

Rodzina próbowała przekroczyć granicę w Terespolu. Tam ich zatrzymano ponieważ nazwiska dzieci zostały zgłoszone do systemu Shengen, jako zaginione.

Tym razem, w przeciwieństwie do rządu Szwecji w sprawie Lisowów, rząd Danii nie zwrócił się do Polski, by ta wydała im rodzinę Dombajevów. Pozostawiono decyzję polskiemu sądowi. Ten, nie widząc żadnych okoliczności, które uzasadniałyby odebranie rodzicom dzieci zezwolił na ich wyjazd do Rosji.

Cała rodzina wczoraj odleciała do Moskwy z Lotniska Chopina.  
Stamtąd poleci do rodzinnego Groznego w Czeczenii.

Autorstwo: Jarosław Augustyniak

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)